

**Sygn. akt: I C 99/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Paulina Wolniarczyk,

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. T., I. T.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów D. T. i I. T. kwotę 146.313,78 (sto czterdzieści sześć tysięcy trzysta trzynaście 78/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 maja 2023 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie oddała powództwo,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Ewa Oknińska

**Sygn. akt I C 99/22**

## UZASADNIENIE

**Powodowie I. T. i D. T.** złożyli pozew przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W., w którym wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 146.313,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 1 czerwca 2009 r. zawarli jako konsumenci z (...) Bank (...) S.A. z/s w G., którego następcą prawnym jest pozwany bank, umowę o kredyt na sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego. W ocenie strony powodowej umowa jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą Prawo bankowe w brzmieniu na dzień podpisywania umowy (art. 69), ustawą Kodeks Cywilny, tj. art. 353<sup>1</sup>, także z uwagi na

konsekwencje jakie niesie za sobą zawarte w jej treści klauzul niedozwolonych. Powodowie podnieśli, iż w dniu zawarcia umowy kredytobiorcy nie znali faktycznej kwoty kredytu w złotych polskich, jaka zostanie im oddana do wykorzystania, gdyż jej wysokość była dowolnie ustalana przez bank, w chwili uruchomienia kredytu, który to dzień wybrał sam bank. Podkreślili, że nie mogli również na podstawie umowy żądać wypłaty kwoty kredytu w walucie CHF (§ 13 ust. 1), nie mogli także spłacać kredytu w walucie CHF, wskazana możliwość była dopuszczalna po 1 lipca 2009 r. Kurs stosowany przez bank do wypłaty kredytu i spłaty rat kapitałowo-odsetkowych był ustalany zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku, wedle nieznanym konsumentom reguł, nieokreślonych w umowie. Nadto wypłacona powodom kwota w złotych polskich nie została wskazana nominalnie w umowie kredytu. Powodowie podnieśli, iż za abuzywne uznać należy postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczania walut wg kursów określonych przez bank w tabeli kursów. Postanowienia umowne odnoszące się do mechanizmu indeksacji, zdaniem powodów, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. W przypadku spornej umowy doszło do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków, na niekorzyść konsumenta. Powodowie wskazali, że abuzywność powołanych postanowień umownych przejawia się tym, że klauzule dotyczące ustalania kursu wymiany walut nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny. Powodowie podkreślili, że kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione, bowiem umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy, którym dysponuje bank.

Podstawą roszczenia powodów jest art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powodowie spłacili w całości kredyt, który został zamknięty w 2017 r. Powodom kredytodawca nienależnie świadczył kwotę 217.558,77 zł, natomiast powodowie w sumie nienależnie świadczyli kwotę 363.872,55 zł. Tym samym powodowie świadczyli ponad świadczenie pozwanego kwotę 146.313,78, której to zwrotu się domagają (pozew k. 4-19).

Pozwany (...) **Bank (...) S.A. w W.** w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Jednocześnie wniósł o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt k.p.c. do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego w sprawie III CZP 11/21.

Zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej, w szczególności, jakoby:

- a) umowa zawarta z powodami była w jakimkolwiek zakresie nieważna, w szczególności jakoby istniały podstawy do stwierdzenia nieważności Umowy Kredytu z uwagi na jej sprzeczność z treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia oraz z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 k.c.,
- b) pozwany nie poinformował należycie powodów o mechanizmie i zasadach funkcjonowania kredytu denominowanego do CHF oraz o ryzyku kursowym i możliwości znaczącego wzrostu kosztów kredytu,
- c) bank ustalał kursy walut publikowane w Tabeli Kursów w sposób jednostronny i dowolny,
- d) umowa kredytu zawierała niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i w jakimkolwiek zakresie nie wiązała powodów,
- e) postanowienia umowy kredytu nie stanowiły wyniku indywidualnych negocjacji,
- f) postanowienia umowy kredytu nie spełniały wymogu jasności i jednoznaczności,
- g) postanowienia umowy kredytu kształtowały interes powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy,

h) w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych składających się na tzw. klauzulę przeliczeniową/denominacyjną umowy kredytu nie dało się nadal wykonywać, a w konsekwencji istniały podstawy do stwierdzenia jej nieważności.

Pozwany wskazał, że każdy klient uprawniony był do negocjacji kursu, w tym zakresie wystarczające było zawarcie z bankiem umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym. Ponadto zgodnie z § 15 ust. 7 COU umowy powodowie już od dnia 1 lipca 2009 r., a zatem w istocie od początku wykonywania umowy mogli spłacać kredyt w CHF (jedynie pierwsza rata odsetkowa przypadła przed tą datą).

Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów, wskazując że roszczenie o zwrot zapłaconych rat kredytu – jako roszczenie okresowe – ulega przedawnieniu z upływem trzech lat (odpowiedź na pozew k. 55-71v.).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powodowie wnioskiem z dnia 09 marca 2009 r., działając jako konsumenci, wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego banku z wnioskiem o kredyt mieszkaniowy N.-H., w którym zwrócili się o udzielenie im kredytu. Zawnioskowali o kwotę 222.000,00 zł, zaś walutę kredytu oznaczyli na CHF. Powodowie złożyli oświadczenia, że zostali poinformowani przez bank o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. Przyjęli do wiadomości, że w przypadku kredytu denominowanego, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia kredytu kwotą:

- 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej,
- 2) niewystarczającą do realizacji celu, kredytobiorca jest zobowiązany do uzupełnienia brakujących środków ze środków własnych.

Powodowie zostali pouczeni, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt ubiega się kredytobiorca osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Bank wskazał, że z wyżej wymienionych względów, warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych.

(dowód: wniosek o kredyt mieszkaniowy k. 79v.-82, oświadczenia o akceptacji ryzyka kursowego – k. 86 v., informacja – k. 88)

W dniu 1 czerwca 2009 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w G. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. – H. z przeznaczeniem na finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego. Umowa składała się z dwóch części: części szczególnej i ogólnej.

Zgodnie z § 1 części szczególnej umowy (dalej: CSU) umowy Bank udzielił powodom kredytu na okres od 1 czerwca 2009 r. do 25 maja 2029 r. na warunkach określonych w Części Szczególnej Umowy oraz w Części Ogólnej Umowy, a także określonych w ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N. – H.. W § 1 ust. 1 CSU wskazano, że jest to kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 78.326,22 CHF, jednak nie więcej niż 222.000 zł.

W świetle § 1 ust. 1 części ogólnej umowy (dalej COU) kredyt był udzielany w złotych polskich. W § 1 ust. 2 COU wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów z dnia uruchomienia środków, w momencie przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 COU wskazano, że zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo – odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz ze zmianą wysokości spreadu ponosi kredytobiorca.

Zasady uruchomienia kredytu określa § 4 CSU oraz § 12 i 13 COU. I tak, § 4 ust. 1 CSU stanowi, że uruchomienie kredytu nastąpi nie później, niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez Kredytobiorcę warunków uruchomienia określonych w § 4 ust. 5. W § 13 ust. 2 COU postanowiono natomiast, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej.

W § 13 ust. 2 COU wskazano, że do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków. W § 13 ust. 3 COU postanowiono w przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych polskich, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kwotą:

3) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej,

4) niewystarczającą do realizacji celu, kredytobiorca jest zobowiązany do uzupełnienia brakujących środków ze środków własnych.

Oprocentowanie kredytu określono w § 1 ust. 4-8 CSU oraz § 2 i 4 COU. Oprocentowanie kredytu wynosiło w dniu zawarcia umowy 4,79833 %. Marża banku wynosiła 4,4 % p.a. w stosunku rocznym, (pomniejszona o 1,00 p.p. z tytułu promocji), z zastrzeżeniem § 6 ust. 5 pkt 1. Zgodnie z § 2 ust. 1, ust. 2 pkt 3, ust. 3 COU oprocentowanie kredytu ustalone jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M, w przypadku kredytów denominowanych w CHF. Stopa bazowa ustalona w umowie o kredyt, obowiązuje do przedostatniego dnia włącznie, 3-miesięcznego okresu obrachunkowego. Przez 3-miesięczny okres obrachunkowy rozumie się okres kolejnych 3 miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy liczony jest od dnia uruchomienia kredytu.

W myśl zaś § 5 CSU spłata kredytu następować miała w ratach równych, w złotych polskich, zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym Kredytobiorcy. Środki na spłatę kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego (§ 5 ust. 4 CSU). Zasady spłaty kredytu denominowanego zawarte zostały w § 15 ust. 7 COU, zgodnie z którym:

- w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie w której kredyt jest denominowany,

- spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej lub

w walucie, w jakiej kredyt jest denominowany (niniejsze postanowienie wchodzi w życie od dnia 1 lipca 2009 r. ),

- do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W § 16 COU określono zasady naliczania odsetek.

Zgodnie z § 2 ust. 1 CSU prowizja w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej była pobierana w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej (1.566,52 CHF). Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na

złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji. Kwota prowizji w dniu podpisania umowy wynosiła szacunkowo 4.715,23 zł

Wierzytelność z umowy kredytu została zabezpieczona wpisem na rzecz banku hipoteki umownej kaucyjnej łącznej do kwoty 333.000,00 zł na nieruchomości (§ 3 ust. 1 CSU).

(dowód: umowa o kredyt mieszkaniowy k. 23-37)

W dniu 21 października 2009 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym wskazano, że roczna stopa oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego wynosi 20%p.a.

(dowód: aneks nr 1 k. 38)

Kredyt został wypłacony powodom w dwóch transzach:

- w dniu 10 czerwca 2009 r. w wysokości 99.000,00 PLN (równowartość kwoty 34.651,73 CHF po przeliczeniu, po kursie 2,8570),
- w dniu 21 lipca 2009 r. w wysokości 118.558,77 PLN (równowartość kwoty 43.674,49 CHF po przeliczeniu, po kursie 2,7146).

(dowód: zaświadczenie k. 40-41)

Z zaświadczenia banku, wydanego 11 maja 2021 r., wynika, że w okresie od dnia 25 czerwca 2009 r. do dnia 10 marca 2017 r. powodowie zapłacili na rzecz banku kwotę 363.872,55 zł.

(dowód: zaświadczenie k. 42-45)

Środki z kredytu powodowie przeznaczyli na budowę domu, w którym zamieszkują do tej pory. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona ani zarejestrowana działalność gospodarcza. Dom nie był wynajmowany. Kredyt powodowie otrzymali w złotych i w tej walucie go spłacali. Nie było możliwości wypłaty środków z kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodowie nie mieli możliwości negocjacji warunków umowy odnoszących się do kursów. Powodom została przedstawiona gotowa umowa do podpisu. Negocjacje odnośnie umowy mogły dotyczyć oprocentowania, możliwość negocjacji kursów wprowadzono w późniejszym terminie.

W 2020 r. powodowie dowiedzieli się, że w umowie znajdują się niedozwolone postanowienia.

Powodowie oświadczyli, iż znane są im konsekwencje uznania umowy za nieważną i podtrzymali powództwo.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 164v.-165, zeznania świadka K. S. k. 172v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie zapłaty dochodzone z uwagi na nieważność umowy kredytu zasługuje na uwzględnienie w zasadniczej części.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającym historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej i zeznaniom świadka w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym. Zeznania świadka K. S. odnosiły się generalnie do procedury udzielania kredytów, albowiem świadek nie pamiętał rozmów przeprowadzonych z powodami. Wymieniony świadek wskazał, że nie można było negocjować kursów do spłaty kredytu.

Sąd pominął na podstawie 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności

sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, zeznań przesłuchanego świadka w pełni pozwalają na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w szczególności w oparciu o zaświadczenie wystawione przez pozwanego (pozwalające na ustalenia wysokości dokonywanych wpłat przez powodów), zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd na podstawie 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął wniosek dowody strony pozwanej dotyczący przesłuchania A. K., albowiem z uwagi na kierowanie do niej dwukrotnie wezwania, przesyłki nie zostały odebrane. W związku z takim stanem rzeczy, przeprowadzenie tego dowodu jawi się jako niemożliwe do przeprowadzenia, a kolejne próby skontaktowania się ze świadkiem niewątpliwie przedłużyłyby postępowanie. Postanowieniem z dnia 15 lutego 2023 r. Sąd na podstawie art. 242 kpc oznaczył termin przesłuchania świadka do 19 kwietnia 2023 r. Pozwany zaś nie wykazał, aby dopełnił obowiązków określonych w art. 242<sup>1</sup> k.p.c. Ponadto świadek nie uczestniczył w rozmowach z powodami, podpisał umowę jako drugi pełnomocnik, zatem zeznania świadka nie wniosłyby nic istotnego do sprawy.

Oddaleniu podlegał również wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania, gdyż rozstrzygnięcie w sprawie o sygn. akt III CZP 25/22, zawisłej przed Sądem Najwyższym nie wpłynie na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kredyt został całkowicie spłacony przez powodów w 2017 roku. Zgodnie z najnowszym stanowiskiem TSUE, wyrażonym w wyroku z dnia 16 marca 2023 r. w sprawie 6-C/22, ochrona przyznana przez Dyrektywę 93/13 nie może ograniczać się jedynie do okresu wykonywania umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, lecz obowiązuje ona również po wykonaniu tej umowy. Zatem, nie ma znaczenia czy kredyt został w całości spłacony, a umowa nie jest wykonywana. Okoliczność całkowitego spłacenia kredytu nie pozbawia konsumenta ochrony prawnej.

W niniejszej sprawie strona powodowa wystąpiła z żądaniami o zapłatę. Niewątpliwie rozstrzygając o powyższym żądaniu, należy rozważyć, czy umowa kredytu była ważna, czy zawierała niedozwolone postanowienia umowne.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,

- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu zasadnicze postanowienia umowy z dnia 1 czerwca 2009 r. spełniają co do zasady przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem i strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany.

Zatem w ocenie Sądu umowa łącząca strony - ze względu na jej konstrukcję - nie może być uznana za nieważną. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacona w walucie polskiej. Dopuszczalne jest zawieranie tego typu umów w świetle art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem istnieje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyrok SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyrok SN w sprawie V CSK 229/06).

W przedmiotowej sprawie walutą kredytu jest CHF, natomiast walutą wykonania kredytu był złoty polski. Strona powodowa bowiem zobowiązana była spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w CHF. Zgodnie z orzecznictwem SN dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej oraz zastrzeżenie sposobu wykonania umowy tj. wypłaty i dokonywania spłaty kredytu w złotych polskich. Ponadto zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zdaniem Sądu powyższa umowa stanowi swojego rodzaju wariant umowy kredytowej przewidzianej w przepisach ustawy prawo bankowe. Bez wątplenia bowiem celem stron było udostępnienie przez pozwanego powodowi równowartości określonej kwoty pieniędzy oraz jej zwrot przez powodów w określonym w umowie terminie - przy czym miernikiem tej wartości miał być kurs franka szwajcarskiego do waluty polskiej.

W przypadku ryzyka zmiany kursu wskazać trzeba natomiast, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Kursy walut z natury swojego funkcjonowania cechują się zmienną wartością, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadkową. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu. Ponadto jak wynika z oświadczeń podpisanych przez powodów, kredytobiorcy zostali poinformowani o ryzyku kursowym i po zapoznaniu się z ofertą Banku zdecydowali się zawrzeć umowę kredytu.

Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Niemniej, opisany w umowie mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań wymaga oceny również w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji i informacji przez bank, w tym zakresie gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub

wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że powodowie zawarli umowę kredytu jako konsumenci. Żaden przeprowadzony w sprawie dowód nie wskazuje, aby strona powodowa zawierała przedmiotową umowę w ramach działalności gospodarczej.

I tak, stosownie do § 1 ust. 2 części ogólnej umowy, określono, że kwota kredytu zostanie określona poprzez przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany na złote, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. § 13 ust. 2 COU wskazuje, że do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Z kolei w § 15 ust. 7 pkt 3 COU, wskazano, iż do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Tak więc, zmiana kursu waluty wpływała na wypłacone w złotych kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo – odsetkowych, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosili kredytobiorcy. Spłata kredytu następowała w złotych polskich w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych spłacanego kredytu zastosowanie miał kurs sprzedaży danej waluty obowiązujący w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Bez wątplenia powodowie nie mieli żadnego wpływu w zakresie ustalenia kursu waluty CHF, niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynika z zeznań świadka oraz zeznań powodów, że zakres dopuszczalnych negocjacji był znikomy. Nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia dotyczące kursów CHF do wypłaty i spłaty kredytu były realnie negocjowane, gdyż bezsporne było, że umowa została zawarta na podstawie opracowanego przez bank wzorca. Zresztą z zeznań świadka wynika, że wysokość kursów waluty nie podlega negocjacom. Oznacza to, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

W przypadku umowy stron nie było możliwości, aby kredyt był wypłacony w CHF, co również wynika z zeznań świadka K. S..

Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz.Urz.U.E. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać (z tych względów bezprzedmiotowe było również prowadzenie postępowania dowodowego na omawiane okoliczności).

„Klauzule waloryzacyjne” w umowie kredytu spowodowały, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do tabeli kursów obowiązującej w Banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego wpływu. Zatem postanowienia, o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Jak wynika z przedłożonych dokumentów, powodowie



zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i zadeklarowali zgodę na poniesienie tego ryzyka, jednakże czym innym jest zgoda na poniesienie ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, a czym innym jest swobodne ustalanie tego kursu przez jedną ze stron.

Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank według kryteriów na które powodowie nie mieli żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Takie ukształtowanie umowy spowodowało, że po zawarciu umowy strona powodowa miała ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie jej wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku wykonywania umowy określić miał bank.

Zdaniem Sądu umowa, w której to jedna strona ma prawo do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy, prowadzi do wniosku, że postanowienia dotyczące kursu waluty właściwego dla wzajemnych rozliczeń stron były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty wymiennej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Wylimitowanie postanowień dotyczących kursu waluty przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a strona powodowa w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. W ocenie Sądu nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, *legalis* nr 1966950). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C -260/18. TSUE podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzulę waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem TSUE nie jest

możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałyby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorcy.

W przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecznictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty CHF w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że strona powodowa była pouczona o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodziła się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia, umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy.

Zatem stosując teorię salda – zgodnie z wyborem powodów, Sąd stwierdza, że suma ostatecznie żądana przez powodów była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy skutkujących nieważnością umowy) i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

W niniejszej sprawie powodowie żądali zwrotu kwoty 146.313,78 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych w okresie od 25 czerwca 2009 r. do 10 marca 2017 r., ponad kwotę wypłaconego im przez pozwanego kapitału w kwocie 217.558,77 zł. Łącznie powodowie uścili na rzecz banku kwotę 363.872,55 zł. Z zaświadczenia banku wynika, że powodowie uścili powyższą kwotę. Zresztą bank nie zakwestionował wyliczeń pod względem matematycznym (nie wskazał żadnych błędów rachunkowych).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 411 k.c. Spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Ponadto nie można stwierdzić, aby bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Wskazać należy, że zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez pozwanego jest bezzasadny. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, w przypadku dochodzenia zwrotu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie

konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Niewątpliwie według dotychczasowych przepisów, termin przedawnienia nie upłynął, albowiem roszczenia powodów stały się wymagalne dopiero od momentu świadomego zakwestionowania ważności umowy. Powodowie w 2020 r. dowiedzieli się, że w umowie znajdują się nieuczciwe postanowienia.

O obowiązku zapłaty odsetek orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd orzekł od dnia wyrokowania tj. od dnia 10 maja 2023 r. do dnia zapłaty. Do dnia wyrokowania powodowie jako konsumenci mogli po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy i cofnąć powództwo. Tak więc ostatecznie dopiero z tą chwilą pozwany znalazł się w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Z tych przyczyn na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w pkt I wyroku.

W pozostałym zakresie, z uwagi na nieważność umowy, Sąd oddalił powództwo o zapłatę, o czym orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie nieznacznie przegrali sprawę, dlatego pozwany zobowiązany jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na zasądzoną kwotę 6.417 zł na rzecz powodów: składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł.

W związku z tym, w punkcie III wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Ewa Oknińska